K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.13 15.lutego 1944 W.P.Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

Były ambasador St.Zjednoczonych w Paryżu i Moskwie Wiliam Bullit przemówił 12.II.w St.Zjedn.w 198 rocznicę urodz.T.Kościuszki i 135 rocznicę urodzin prez.Lincolna. Bullit oświadczył, iż Polacy dlatego podjęli w 39 r. nierówną walkę z Niemcami, bo duch Kościuszki żyje dotąd w sercach Polaków. Polacy wiedzą, że naród pozostaje żywy, jeśli jego synowie przenoszą śmierć nad niewolę. Polacy mogą ginąć, ale Naród Polski żyje i żyć będzie. "Jeśli po wojnie - mówił dosłownie Bullit - ma zapanować trwały pokój to spraw Polski nie można rozstrzygać siłą, lecz na zasadzie sprawiedliwości. Polski nic nie może wymazać ze świadomości świata. Ktokolwiekbądź chce Polskę wtrącić w niewolę, przygotowuje nową wojnę. Rząd Polski w Londynie jest jedynym reprezentantem Narodu Polskiego, nikt więcej". Słowa znakomitego męża stanu Ameryki wyraźnie skierowane są pod adresem Sowietów. Po ostrzeżeniu wiceprez. Ameryki padły znów słowa już wyraźne i doniosłe, w obronie Polski i jedynego jej rządu wobec Rosji.

Pierwszy lord brytyj. admiralicji Aleksander otwierając w Londynie wystawę osiągnięć polskiej marynarki wyraził się, że marynarze polscy na całym świecie oczekują, kiedy znowu Polska będzie państwem morskim opartym o silne wybrzeże. Gdyby znakomity pisarz Conrad Korzeniowski mógł obejrzeć tę wystawę powiedziałby, że praca jego życia nie poszła na marne. Polska bandera powiewa dziś wszędzie, gdzie walczy się o wolność. Ilość działań, w których brała udział marynarka pol. jest niemal nie do wiary. Polacy słusznie mogą być dumni z roli, jaką marynarka wojenna i handlowa odegrały w tej wojnie.

Święto marynarki pol. było obchodzone uroczyście we wszystkich państwach sprzymierzonych. ORP "Sokół" przeprowadził świeżo na M.Śródziemnem 2 godzinną akcję przeciw konwojowi, składającemu się z 5 statków, z których 4 kolejno zatopił.

W Londynie odbyło się zorganizowane przez jedno z ang.stowarzyszeń zebranie przedstawicieli 16 armij sojuszniczych, w obecności lorda adm. Alexandra, zast.szefa sztabu imperial. gen.Kennedy, d-cy wojsk sojusz. gen. Strattforda Malery, d-cy woj.amer.gen. Spaatza, oraz przedstawicieli sow. sił zbrojnych, na którym Wódz Nacz. gen. Sosnkowski powiedział m.i., że nieraz niesłusznie utożsamia się żołnierzy z militaryzmem, gdy w rzeczywistości frontowy żołnierz najlepiej rozumie znaczenie sprawiedliwego pokoju.

Mjr Urbanowicz b.d-ca słynnego dywizjonu 303, brał udział jako ochotnik w lotnictwie amer.w Chinach w walkach przeciwko Japonii przez przeciąg 3 miesięcy w ten sposób pragnąc spłacić dług za udział ochotników amer.w walkach 1920 r.

140.000 Niemców z nad M.Czarnego mabyć przeniesionych do Wielkopolski.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

Rząd fiński odbył w ostatnich dniach kilka posiedzeń, na których rozpatrywano notę amer. Do Sztokholmu przybyli b.prem.fiński Paasikovi, który w 1940 prowadził rokowania fińsko-sow., b.min.spr.zagr. Erno, oraz członek parlamentu Virtanen, którego podpis figurował w ub.r.na memoriale, skierowanym do rządu, domagającym się pokoju. 13.II.przybył do Sztokholmu min.spr.wewn.dr.Enroth, rzekomo dla spraw pomocy szwedzkiej dla ludności cyw.w Finlandii. Poseł szwedzki z Moskwy jest już w drodze do Sztokholmu. Paasikovi, który liczy 73 lat i odbył tę podróż "nie bez ważnej przyczyny", zamieszkał w hotelu Grand, w którym mieszkał w czasie rokowań fińsko-sow. Równocześnie min. spr.zagr.Finlandii Ramsey miał spotkać się na terenie Niemiec z min. Ribbentroppem. Niemcy mieli oświadczyć, że przeciwstawią się wszelkimi środkami zawarciu pokoju przez Finlandię, ze Zw.Sow. Wodług "Timesa" Paasikovi usiłuje nawiązać kontakt z p.Kołłontay, która jest posłem sow. w Szwecji.

Radio moskiew. skierowało ostrzeżenie pod adresem Węgier, żądając ze-

wania współpracy z Niemcami Budapeszt spotkać może los Helsinek.

Gen. por. Martin pisze w "Dail Telegraph": Hitler doszedł do tego momentu, w którym każda z jego 360 dywizji jest niesłychanie ważna. Walczy on na 5 frontach: na zachodzie, we Włoszech, na Bałkanach i na 2 frontach na wschodzie. Tych pięć frontów walczy samodzielnie, ale wszędzie daje się już odczuwać brak rezerw. Pięć najbliższych tygodni zadecyduje o całej wojnie. Ofenzywa sow. nie zazna w tym roku przerwy, bo roztopy zapowiadają się w tej łagodnej zimie mniejsze niż bywają zazwyczaj. Niemcy muszą się także liczyć, że inwazja na zachodzie nie zmniejszy nacisku na wschodzie i nie pozwoli na przerzucanie rezerw. Musi dojść do katastrofy.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: 10. II. bombardowano Brunszwik przy silnym oporze myśliwców niem. 11. II. dzienny nalot na Frankfurt n/Menem zniszczył fabryki ważnych części samolotów. Zestrzelono 37 myśliwców niem., stracono 5 bombowców i 15 myśliwców. Bombardowano Francję Pas de Calais 14-ty dzień bez przerwy. Co noc Berlin niepokoją Moskity.

POŁUDNIE: We Włoszech ciężkie walki szczególnie w rej. Cassino. Punktem kluczowym jest wzgórze z klasztorem, mocno ufortyfikowane przez Niemców. prem. Churchill ogłosił w Izbie Gmin 12. II. raport gen. Wilsona i Alexandra, z którego wynika, że mimo błędów popełnionych na tym froncie bitwa o Rzym zakończy się zwycięstwem sprzymierzonych. Na przyczółku mają już Alianci przewagę w czołgach i samolotach. W rej. Anzio wprowadzili sprzymierzeni ciężkie bombowce, które w liczbie 850 bombardowały Cisternę, Campo Leone i Velletri. Niemcy mają na tym froncie 26 dywiz., a w tym na przyczółku 6. W Castel Gandolfo Niemcy zmasowali ciężką artylerię, kryjąc ją za pałacami papieskimi. Na Bałkanach toczą się ciężkie walki, zwłaszcza w rej. Grabowo-Knin-Lapacz.

WSCHÓD: Na froncie północnym wojska sow. zajęły 12. II. Batecką, węzeł kol. na skrzyżowaniu linii: Leningrad-Odessa i Nowogród-Ługa. W 5 dniach oczyszczony został cały teren między jeziorem Pejpus, Ługą i Narwią, ... to kilkaset miejscowości w tym miasto Lady, Ługa, Gdów, Połna. Wojska sow. posuwają się na Psków, od którego niektóre oddziały znajdują się o 50 klm. W rej. Staraja Russa poważnie są zagrożeni Niemcy, bowiem bolszewicy znajdują się 150 km. na zachód od tej miejscowości. Hitler wydał specjalny rozkaz do wojsk niem. w północnej Rosji, nakazując utrzymanie pozycji za wszelką cenę. Dywizje 8-mej armii niem. w kotle pod Czerkasami ściśnięte zostały z przestrzeni 3500 km. na 1600 km2 i rozbite na 4 oddzielne grupy. Prócz 10 dywizji znajduje się tam brygada "Wallonia" i dywizja SS "Wiking", złożone z ochotników cudzoziemców. Walki w kotle określane jako rzeź Niemców, z których 90% ginie. Nowy d-ca tej armii gen. Stömermann przeniósł kwaterę z Korsunia do wsi na północny zachód. Przez radio moskiew. apelował do poddania się jeniec sow. gen. von Seydlitz: "armie niem. są wobec katastrofy. Hitler prowadzi was do nowego Stalingradu, musicie sobie zdać sprawę, że czeka was los armii Napoleona". 11. II. Moskale zajęli Szepetówkę i posuwają się w kierunku na Tarnopol. W rej. Łuck-Równe przygotowania do nowego uderzenia. W Równym dostał się bolszewikom w ręce komisarz Ukrainy Erich Koch. Bolszewicy traktują tu Polaków jako obcokrajowców. Dla Ukraińców utworzyli gehto pilnowane przez żydów, jednocześnie powołując ich do armii. Oddziały desantowe grasują w Rawie Ruskiej, Sokalu, Radziechowie i przesuwają się w kierunku na Przemyśl. Ze Lwowa trwa ucieczka Niemców i Ukraińców.

DALEKI WSCHÓD: Na N. Gwinei padło 15 tys. Japończyków. Zajęto dalsze wyspy z grupy Marshalla. Łodzie podwodne amer. zatopiły 12 statków jap. Bombardowano Rabaul i Hong-Kong. W Birmie toczą się nadal ciężkie walki.

Z ostatniej chwili: 14. II. wojska sow. zajęły Korsuń i 5 innych miejscowości w kotle czerkaskim. Niemcom udało się wbić nieznaczny klin w pierścień otaczający. Armie sow. na północy rozpoczęły uderzenie na tyły 16-tej armii niem. w Staraja Russa. Podróż prem. Mikołajczyka do USA została odroczona.

OO-OO